

Ponad 75% Polaków popiera jakąś formę zakazu korzystania z social mediów przez osoby niepełnoletnie bez zgody rodziców bądź opiekunów. Z kolei co dziesiąty ankietowany stwierdza, że nie powinno być w ogóle tego typu obostrzeń. Najwięcej zwolenników ma ograniczenie dla dzieci poniżej 13. roku życia, a nieznacznie mniej – dla osób poniżej 15. roku życia. Rozmowy na ten temat już od jakiegoś czasu przybierają na sile i to nie tylko w Polsce. We Francji pod koniec maja br. odbędzie się publiczna dyskusja dotycząca zmiany prawa w tym zakresie. Natomiast eksperci komentujący wyniki przeprowadzonego w Polsce badania uważają, że w pierwszej kolejności należy kłaść nacisk na świadomość i edukację, a dopiero potem wprowadzać zakazy.

„Tak” dla zakazu

Jak wynika z badania UCE RESEARCH i platformy ePsycholodzy.pl, przeprowadzonego na ponad tysiącu dorosłych Polaków, przeszło 75% rodaków jest za jakąś formą zakazu korzystania z mediów społecznościowych przez osoby niepełnoletnie bez zgody rodziców bądź opiekunów prawnych. 10% respondentów stwierdza, że nie powinno być w ogóle tego typu obostrzeń. Natomiast nieco ponad 9% nie potrafi się określić w tym zakresie, a przeszło 5% osób wskazuje, że ich to w ogóle nie obchodzi.

– *Polacy, podobnie jak inni użytkownicy, stają się coraz bardziej świadomi zagrożeń, które niesie za sobą korzystanie z mediów społecznościowych. Sami twórcy platform widzą również, że muszą współpracować z rodzicami i opiekunami. Przeznaczają dla nich całe sekcje tłumaczące zasady korzystania z ich treści przez nieletnich* – komentuje Martyna Różycka, kierowniczka działu reagowania na nielegalne treści w internecie Dyżurnet.pl, NASK.

Jak podkreśla Michał Pajdak, współautor badania z platformy ePsycholodzy.pl, alarmującym zjawiskiem jest fakt, że ponad 75% Polaków oczekuje jakiegoś zakazu. To wyraźnie wskazuje na potrzebę uregulowania prawnego tego zakresu naszego życia. W ocenie eksperta, może to wynikać z tego, że Polacy widzą poważną potrzebę ochrony dzieci i młodzieży przed tego typu zjawiskami. Z roku na rok grono takich osób będzie sukcesywnie się powiększało – dodaje ekspert.

– *Nadmierne korzystanie z mediów społecznościowych może powodować poczucie samotności i wzmacniać izolację. Tak się dzieje zwłaszcza, kiedy młoda osoba woli scrollowanie treści zamiast spotkań ze znajomymi w realnym świecie. Ponadto poczucie własnej wartości, które budowane jest często poprzez porównywanie się z innymi, może być zaniżone z powodu nieadekwatnego do rzeczywistości obrazu siebie oraz obserwowanych osób. Są przecież ludzie, którzy próbują pokazać się w sieci. Wstawiają więc zdjęcia, które często są odpowiednio retuszowane i komponowane, by wzbudzić większe zainteresowanie i pokazać prestiż* – przekonuje psycholog Michał Murgrabia z platformy ePsycholodzy.pl.

Dozwolone od lat...

Z badania wynika także, że niecałe 28% respondentów uważa, iż ww. zakaz trzeba zastosować tylko w stosunku do osób poniżej 13. roku życia. Z kolei nieco ponad 23% ankietowanych opowiada się za ograniczeniem dla użytkowników poniżej 15. roku życia. Jak zaznacza Michał Pajdak, obecne regulaminy niektórych platform pozwalają na zakładanie kont od 13. roku życia. Według eksperta, wyniki badania mówią o chęci poprawy bezpieczeństwa najmłodszych internautów. Właśnie oni są najbardziej bezbronni w sieci. Natomiast podniesienie ww. granicy do lat 15. ma sens, ale musi to iść w parze z weryfikacją wieku i przeciwdziałaniem jego fałszowaniu przez młodych użytkowników portali. Do tego Pajdak informuje, że we Francji w 2021 roku 63 procent dzieci poniżej 13. roku życia miało

konto w co najmniej jednej sieci społecznościowej. W Polsce sytuacja może wyglądać bardzo podobnie.

– *Nie jesteśmy w stanie uchronić dzieci przed wszystkimi niepokojącymi treściami w internecie, co nie oznacza, że powinniśmy się godzić na ich obecność w sieci. Ważną umiejętnością dziecka jest oczywiście właściwe reagowanie na treści, które budzą jego niepokój, ale równie istotne jest budowanie w nim odporności. Oznacza to również zdolność do rezygnacji z takich materiałów, które powodują dyskomfort* – mówi Marta Witkowska, ekspertka ds. edukacji cyfrowej, NASK.

Z kolei przeszło 13% badanych stwierdza, że zakaz należy zastosować w stosunku do osób poniżej 18. roku życia. Według Martyny Różyckiej, respondenci najpewniej wiążą bycie dorosłym z gotowością do wzięcia odpowiedzialności za swoje działania w internecie. I prawdopodobnie nie mają pomysłu, w jaki inny sposób można podnieść poziom bezpieczeństwa w sieci. Natomiast 11% ankietowanych uważa, że trzeba wprowadzić ograniczenie, przy czym korzystanie z mediów społecznościowych przez osoby poniżej 13. roku życia powinno być niemożliwe, niezależnie od zgody rodziców lub opiekunów prawnych.

– *Gdyby wszedł w życie ogólny zakaz dla osób poniżej 18. roku życia, to takie prawo byłoby wyjątkowo restrykcyjne. Oczywiście można o takim rozwiązaniu rozmawiać, ale nie sądzę, żeby to był dobry pomysł. Media społecznościowe służą też do bieżącej komunikacji. Takie rozwiązanie mogłoby ograniczać działanie we współczesnym świecie. Natomiast zakaz dla osób poniżej 13. roku życia, niezależnie od zgody rodziców lub opiekunów prawnych, nie miałby większego sensu. Po pierwsze, byłby bardzo trudny do egzekwowania. Po drugie, byłby dość restrykcyjny w swojej naturze* – dodaje Michał Pajdak.

Wokół zakazu

Eksperci z platformy ePsycholodzy.pl przypominają, że we Francji niższa izba parlamentu niedawno przyjęła ustawę, zgodnie z którą osoba poniżej 15. roku życia potrzebuje obowiązkowej zgody rodziców na rejestrację w portalu społecznościowym, takim jak TikTok czy Snapchat. Ustawa ta obecnie procedowana jest w Senacie Francji. Z kolei nasze Ministerstwo Cyfryzacji na bieżąco analizuje wszystkie sygnały dotyczące zagrożeń w cyberprzestrzeni, w tym także te związane z funkcjonowaniem mediów społecznościowych. Decyzje w sprawie TikToka podejmowane są w sposób autonomiczny przez poszczególne kraje oraz organy UE. Uzasadniane są przede wszystkim troską o ochronę danych przed ich zbieraniem przez tzw. podmioty trzecie. Ministerstwo Cyfryzacji zwróciło się do Komisji Europejskiej z prośbą o przedstawienie dowodów na to, że aplikacja TikTok jest niebezpieczna dla użytkowników. Komisja odpowiedziała, że konkretnych dowodów nie przedstawi.

– *W Polsce takie rozwiązanie jak we Francji mogłoby napotkać na duży opór ze strony społecznej, mimo tego, że ponad 75% Polaków oczekuje jakichś ograniczeń. Natomiast jak wynika z niedawnego badania w USA, ponad 50% Amerykanów uważa, że media społecznościowe są w największej mierze odpowiedzialne za wzrost depresji wśród nastolatków. U nas mogłoby być zupełnie podobne, co byłoby mocno niepokojące. Obserwacje dowodzą, że smartfony mogą się przyczyniać do podejmowania przez nastolatków różnego rodzaju negatywnych działań, włącznie z zamachami samobójczymi* – analizuje Michał Pajdak.

Jak podkreśla Martyna Różycka, NASK kładzie nacisk przede wszystkim na świadomość. Jeśli dzieciom zakazemy korzystania z mediów, a sami jako opiekunowie będziemy naruszać ich prywatność, publikując ich zdjęcia, to raczej nie ma to większego sensu. I właśnie będąc rodzicem, powinniśmy wpajać dzieciom dobre podejście do szanowania prywatności. To znaczy, pytać ich o opinię, wybierać grono dla kogo są

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: piątek, 26, maj 2023 10:08

Alicja Cisowska

Odsłony: 724

widoczne zdjęcia, a także reagować, jeśli coś się dzieje niepokojącego. Mamy być partnerem i przewodnikiem dziecka po internecie i technologii, a nie tylko źródłem opresji i zakazów.

– Z innych badań wiemy również, że około połowa zdjęć wykorzystywanych przez pedofili pochodzi z publicznie dostępnych kont. Zjawisko troll-parentingu, czyli udostępniania ośmieszających, upokarzających zdjęć i filmików z udziałem dzieci, pokazuje, że również rodzic nie zawsze odpowiedzialnie dysponuje wizerunkiem swojego dziecka. Powinniśmy być modelem takich zachowań, jakie chcemy wpajać wartości swojemu dziecku – podsumowuje ekspertka z NASK.

Źródło: IP